

WOJCIECH CIESIELSKI



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Wagon 2010, cierpienie, zabójstwa, morderstwo, SB, wybaczenie

Przestępstwo, odpowiedzialność, kara – ale czy wybaczenie

Historia była poplątana, czasami skomplikowana – wbrew pozorom. To jest nie do ogarnięcia czy jest jakiś mechanizm działania. Tu rządziła przypadkowość. Od stanu wojennego żyliśmy z dnia na dzień. [Wszystko odbywało się] na zasadzie: „Wpadnę do was, w środę, o drugiej”. Tylko nie mówiłem, że wpadnę za cztery tygodnie o drugiej w południe czy o drugiej w nocy. Po prostu jechało się, nagle: „Jestem!”. Nie umawialiśmy się miesiąc temu – miałem być na drugi dzień. Czasami przez to były wpadki. Na przykład cała wieś wiedziała, że w ulach trzymany jest powielacz. Chwilę później chłopaki poszli siedzieć. Cała wieś wiedziała że tam [w ulach] się coś drukuje. To są sporadyczne przypadki. Oni [SB] namierzali. Sporo cierpienia [było] w tym wszystkim. Te bezlitosne zabójstwa nie były przypadkowe. I tutaj [rodzi się pytanie], jak do tego podejść pod względem odpowiedzialności, kary. My, starzy działacze, jesteśmy nie zmieniamy zdania – musi być kara [za przestępstwo], chociażby symboliczna dla tych, którzy sterowali, i dla wykonawców bezpośrednich. Jak słyszę, że nie ma sprawy Przemyka, bo [jest] już przedawniona, to mnie szlag trafia. To tak, jakby całą rodzinę by załukli SB-cy. Za dwadzieścia lat spotykasz uśmiechniętego [agenta SB], z dobrą emeryturką. I co? „No dobrze, żyj sobie uczciwie, spokojnie, nie szkodzi. Wprawdzie już wszyscy [moi bliscy] nie żyją, ale...”. I tu [spotykamy się] z problemem chrześcijaństwa, tolerancji, przebaczenia swoim wrogom. Jak wytłumaczyć to matce, której w latach 50' czy latach 80' [agencji] SB zamordowali dzieci? A sprawcy [są] nieznani – przez przypadek [ktoś] [wpadł] pod pociąg, [ktoś] mył okna i wyleciał. Tak, jak to [było] w Szczecinie – [mężczyzna] wyskoczył za żoną, żeby ją złapać w locie na wysokości trzeciego piętra. To są takie przypadki właśnie. Czy [sprawa] Antonowicza – zrobili u nas [jego] pogrzeb. To jest perfidia tego państwa [komunistycznego], to trzeba opisać. Cały czas jesteśmy na etapie tworzenia [historii], to [należy] jakoś spuentować.

Data i miejsce nagrania	2010-08-11, Olsztyn
Rozmawiał/a	Karolina Kryczka, Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Maciejewska
Redakcja	Monika Mączka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"